

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 641/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:**

„I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 72 303,88 zł (siedemdziesiąt dwa tysiące trzysta trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami do dnia 31 grudnia 2015r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty od kwoty 50 000,00 zł od dnia 7 grudnia 2012r do dnia zapłaty, od kwoty 3 045,00 zł od dnia 4 stycznia 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 2 370,00 zł od dnia 29 lutego 2016r. do dnia zapłaty, od kwoty 6 663,88 zł od dnia 16 maja 2013r. do dnia zapłaty i od kwoty 10 225,00 zł od dnia 18 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty; a nadto w punkcie IV kwotę 8 156 zł zastępuje kwotą 4 556 zł (cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt sześć złotych), i w punkcie V kwotę 8 513,28 zł zastępuje kwotą 5 000,28 zł (pięć tysięcy dwadzieścia osiem groszy), dodając po słowach: „kosztów sądowych” zwrot: „, , nie obciążając dalszymi kosztami powódki”;

2. **w pozostałej części apelację oddala;**

3. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka M. P. wniosła, w ostatecznie określonym żądaniu pozwu o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. : kwoty 100.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7.12.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie; kwoty 8.799,0 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej w okresie od dnia 25.05.2011 r. do dnia 29.02.2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3.045,00 zł od dnia 4.01.2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 5.754,00 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z dnia 11.02.2016 r. z rozszerzeniem żądania pozwu do dnia zapłaty; kwoty 13.327,76 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów poniesionych przez powódkę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16.05.2013 r. do dnia zapłaty; kwoty 20.450,00 zł tytułem wyłożenia kosztów przyszłego leczenia blizn na ciele powódki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma do dnia 8.04.2016 r. (zawierającego rozszerzenie żądania pozwu) do dnia zapłaty; nadto ustalenia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka w dniu 25.05.2011 r. jakie mogą ujawnić się w przyszłości; zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa.

Żądanie pozwu uzasadniła tym, że w dniu 25.05.2011 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym J. C., kierujący samochodem marki T. (...) stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył lewą stroną pojazdu w betonowe elementy zbiornika znajdującego się na prawym poboczu drogi. W wyniku wypadku śmierć poniósł kierujący samochodem oraz jedna z pasażerek. Pozostali pasażerowie, w tym powódka M. P., doznali poważnych obrażeń ciała.

Śledztwo w sprawie spowodowania wypadku było prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w O.(sygn. akt 1315/11), a w jego trakcie ustalono, że bezpośrednią przyczyną wypadku była nadmierna prędkość i utrata panowania nad pojazdem.

Sprawca wypadku objęty był ochroną ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów u pozwanego Ubezpieczyciela.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce zadośćuczynienie w wysokości 150.000,00 zł oraz zwrot kosztów opieki w wysokości

6.090,0 zł, jednocześnie przyjmując przyczynienie się powódki do powstania szkody w wysokości 50%, tym samym z tego tytułu otrzymała ona odpowiednio kwotę 75.000,00 zł i kwotę 3.045,00 zł. Co do dalszych roszczeń, pomimo odwołania się od niekorzystnej decyzji, pozwany odmówił ich uznania jako nadmiernie wygórowanych.

W wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała bardzo ciężkich urazów ciała w postaci: urazu wielomiejscowego, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i obrzękiem mózgu, stłuczenia płuc, urazu brzucha, wieloodłamowego złamania miednicy, złamania trzonów obu kości udowych z przemieszczeniem i deformacją oraz rany lewego uda. W związku z doznanymi obrażeniami powódka była przez długi czas hospitalizowana i poddawana zabiegom medycznym, w tym operacyjnym (m.in. stabilizacja i repozycja złamań, usunięcie gwoździa R.). Powódka ma upośledzoną zdolność ruchową (skrócenie stopy lewej o 4 cm, brak zgięcia stopy), nie jest w stanie dalej kontynuować nauki, wymaga rehabilitacji, pomocy i opieki osób trzecich.

W ocenie powódki żądana przez nią kwota 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jest uzasadniona okolicznościami faktycznymi sprawy, w szczególności zaś doznanymi przez nią cierpieniami fizycznymi spowodowanymi nie tylko urazami odniesionymi wskutek wypadku lecz również późniejszym długotrwałym unieruchomieniem i dolegliwymi zabiegami, oraz cierpieniami psychicznymi związanymi z obawą o stan zdrowia, zmianą trybu życia, w tym izolacją od środowiska rówieśników, koniecznością indywidualnego nauczania, braku możliwości sprawnego poruszania, uzależnieniem od opieki osób trzecich. W ocenie powódki żądana kwota

zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru negatywnych następstw wypadku, przy uwzględnieniu przebiegu leczenia i rekonwalescencji oraz stopnia przyczynienia się do powstania szkody w wysokości 30%. Powódka wskazała, że jest ona odpowiednia także przy uwzględnieniu okoliczności, że strona pozwana wypłaciła jej dotychczas kwotę 75.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powódka wskazała nadto, że w związku z następstwami wypadku winien zostać zasądzony na jej zwrot kosztów opieki sprawowanej w okresie od dnia 25.05.2011 r. do dnia

29.02.2012 r., ponieważ we wskazanym okresie powódka była osobą niesamodzielną i wymagającą pomocy osób trzecich w wymiarze 12 godzin dziennie. Opiekę tę faktycznie nad powódką sprawowała najbliższa rodzina, a koszt usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania powódki za 1 godzinę wynosił w latach 2011-2012 - 6,00 zł. Pozwany w toku postępowania przed sądownego tytułem zwrotu kosztów opieki wypłacił z tego tytułu kwotę 3.045,00 zł, w związku z przyjętym przyczynieniem powódki do powstania szkody. Koszty te zostały przez pozwanego przyznane z pominięciem okresów pobytu w szpitalu i przyjęciem, że koszt za 1 godziny usług opiekuńczych wynosi 5 zł, a powódka wymagała tej opieki w wymiarze 6 godzin dziennie. Przyjmując zatem, że przyczynienie powódki do powstania szkody wynosi 30%. a nie 50%, a także z uwagi na wypłaconą już powódce z tego tytułu kwotę 3.045 zł, powódka dochodzi z tytułu zwrotu kosztów opieki kwoty 8.799,00 zł (16.920 zł x 70% minus 3.045,00 zł).

Na żadaną kwotę kosztów dojazdu składają się zarówno koszty dojazdów jej rodziców w odwiedzinach podczas pobytu w szpitalu, koszty dojazdu samej powódki do placówek nemedycznych, jak również koszty dowożenia powódki do szkoły w okresie gdy nie mogła przystać z komunikacji publicznej. Natomiast na dochodzoną kwotę 20.450,00 zł tytułem wyłożenia kosztów przyszłego leczenia składają się koszty specjalistycznych zabiegów chirurgicznych (plastycznych) wskazanych w opinii biegłego chirurga, które spowodują znaczne zmniejszenie blizn na ciele powódki, a w konsekwencji poprawę jej stanu zdrowia psychicznego.

Powódka wskazała również, że uzasadnione jest żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku w przyszłości ze względu na specyfikę odniesionych przez nią urazów ciała, które charakteryzują się znaczną dynamiką.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego zaistniałego w dniu 25.05.2011 r. w miejscowości M., w wyniku którego uszczerbku na zdrowiu doznała powódka.

Wskazała, że na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel ustalił łączną kwotę, jaka powinna być wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia na 150.000,00 zł, która to kwota jest w pełni adekwatna do doznanych przez powódkę cierpień fizycznych, jak i psychicznych, ostatecznie jednak ubezpieczyciel wypłacił powódce kwotę 75.000,00 zł przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody w związku z faktem podjęcia decyzji o jeździe z kierowcą nieposiadającym uprawnień do prowadzenia pojazdu.

W ocenie strony pozwanej powódka nie wykazała zasadności żądania zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Według pozwanej jest ona wygórowana i nie spełnia przymiotu odpowiedniości. Ustalając wysokość zadośćuczynienia pozwana wzięła pod uwagę rozmiar doznanej krzywdy, czas naruszenia prawidłowego funkcjonowania narządów, stopień natężenia cierpień fizycznych i psychicznych oraz ich długotrwałość, nasilenie bólu, wiek osoby poszkodowanego, zmniejszenie perspektyw życiowych, poniesiony uszczerbek na zdrowiu, stan ogólnej niezdolności fizycznej i psychicznej, jak również stosunki majątkowe społeczeństwa. Tym samym stoi on stanowisku, że wypłacona tytułem zadośćuczynienia kwota stanowi pełną i realną rekompensatę wyrządzonej powódce krzywdy.

Zdaniem pozwanego brak jest także podstaw do uwzględnienia dalszego roszczenia o zwrot kosztów opieki i dojazdów. Dotychczas uznał on poniesione przez powódkę koszty dojazdów do placówek medycznych przyjmując za podstawę

łącznie 5704 kilometrów, przy średnim zużyciu paliwa 9 litrów na 100 km i średniej cenie paliwa w kwocie 5,20 zł za 1 litr. Wnioskowana zaś przez powódkę stawka za przejechany kilometr w wysokości 0,8358 zł nie znajduje zastosowania, bowiem obowiązuje ona przy rozliczaniu kosztów użycia prywatnych pojazdów do celów służbowych, w ramach łączącego strony stosunku pracy. Z tych przyczyn zastosowanie jej przy ustalaniu odszkodowania jest niedopuszczalne.

Odnośnie kosztów opieki pozwany zarzucił, że powódka domaga się zwrotu kosztów opieki także za okres kiedy znajdowała się w szpitalu, gdzie miała zapewnioną całodobową opiekę medyczną i pielęgniarską.

W zakresie roszczenia o odsetki pozwany zakwestionował zasadność ich żądania od daty 7.12.2012 r. wskazując, że sąd ustalając należne zadośćuczynienie bierze pod uwagę

stan z chwili zamknięcia rozprawy, dlatego też odsetki od przyznanej z tego tytułu kwoty winny być zasądzone od dnia wydania wyroku.

Pozwany zakwestionował też zasadność roszczenia powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia w przyszłości wskazując, że powódka nie wykazała przesłanek, na których opiera swój wniosek.

Sąd I instancji zasądził kwotę 142 576,76 zł ze zróżnicowanymi datami wymagalności, ustalił odpowiedzialność na przyszłość strony pozwanej, oddalił dalej idące powództwo i orzekł o kosztach po ustaleniu, że w dniu 25.05.2011 r. w miejscowości M. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym kierujący samochodem marki T. (...) J. C., stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył lewą stroną pojazdu w betonowe elementy zbiornika znajdującego się na prawym poboczu drogi. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł kierujący samochodem oraz jedna z pasażerek. Pozostali pasażerowie, w tym M. P., doznali poważnych obrażeń ciała. Postanowieniem z dnia 14.09.2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w O. sygn. akt 1315/11, umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku, miał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) w W.. Powódka zgłosiła w pozwanym Towarzystwie (...) szkodę, jakiej doznała w wypadku drogowym. Na skutek dokonanego zgłoszenia strona pozwana wszczęła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego wypłaciła powódce kwotę 75.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 3.045,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, uznając, że faktycznie przysługiwałyby jej kwota 150.000,00 zł jako odpowiednia do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych oraz kwota 6.090,00 zł tytułem kosztów opieki, jednak w związku z tym, iż powódka podróżowała z kierowcą nieposiadającym uprawnień do kierowania pojazdem, przyczyniła się do zaistnienia skutków wypadku w wysokości 50%. Od powyższej decyzji powódka złożyła odwołanie, żądając dopłaty należnego odszkodowania do łącznej wysokości 300.000,00 zł. Pozwany nie uwzględnił żądania powódki wypłaty dalszych kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Sąd I instancji ustalił także, że w dniu wypadku powódka wraz z koleżanką A. K. spotkały się w domu powódki, a następnie udały się do sklepu po lody. Po zakupach obie poszły pod szkołę, gdzie spotkały kolegów A. M. oraz M. Ś.. Następnie do całej czwórki Podjechał J. C. i zaproponował krótką przejażdżkę w celu odstawienia samochodu do domu znajdującego się ok 100 metrów od szkoły. Zarówno powódka i jak i jej koledzy Przystali na tę propozycję i wsiedli do samochodu, wtedy to J. C. zaczął jechać z dużą prędkością w przeciwnym kierunku, nie zatrzymał się, ani nie zwolnił, mimo że koledzy o to prosili, w konsekwencji doprowadzając do feralnego zdarzenia. Zarówno powódka jak i jej koledzy zdawali sobie sprawę z tego, że J. C. nie posiadał prawa jazdy. Bezpośrednio z miejsca wypadku powódka została przetransportowana do (...) Szpitala (...) w K., gdzie przebywała od 25.05.2011 r. do 13.06.2011 r. z rozpoznaniem: urazu wielomiejscowego, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i obrzękiem mózgu, stłuczenia płuc, urazu brzucha, wieloodłamowego złamania miednicy, złamania trzonów obu kości udowych z przemieszczeniem i deformacją oraz rany lewego uda. Po przeprowadzeniu diagnostyki powódkę poddano zabiegowi operacyjnemu krwawej repozycji i stabilizacji złamań kości udowej prawej z przemieszczeniem sp. (...) lewej według R.. Przebieg hospitalizacji był bez powikłań. Do domu powódka została wypisana w stanie ogólnym i miejscowym dobrym, z zleceniem prowadzenia spoczynkowego trybu życia i pozostawania w pozycji leżącej oraz pouczeniem o stawieniu się do kontroli. Ponowna hospitalizacja powódki na Oddziale O. (...) Szpitala (...) w K. miała miejsce dniami od 27.06.2011 r. do 22.07.2011 r., gdzie została przyjęta celem planowego usprawnienia i rehabilitacji.

W chwili przyjęcia powódka nadal była w pozycji leżącej. W trakcie badań stwierdzono u powódki prawidłowe gojenie złamań miednicy oraz trzonu prawej kości udowej. Natomiast w lewej kości udowej nastąpiła destabilizacja osiowa złamania. Wolny fragment centralny uległ rotacji i złamał, się co skutkowało skróceniem kości udowej o około 2-3 cm z równoczesnym przemieszczeniem się gwoździa R. ku górze i opieraniem się o talerz biodrowy. U powódki zdiagnozowano także porażenie prawego nerwu strzałkowego i opadanie prawej stopy skutkiem czego zastosowano ortezę stabilizującą. Powódka została poddana również rehabilitacji w postaci ćwiczeń czynno-biomych obu kończyn dolnych. Rozpoczęto też pionizację i naukę chodzenia o kulach. Powódkę wypisano do domu z zaleceniem obciążania obu kończyn dolnych z zastosowaniem ortozy unoszącej stopę po prawej stronie, zakładania na noc łuski unoszącej stopę na prawe P., a także wykonywania ćwiczeń usprawniających w domu oraz kontroli w (...). Dalsze leczenie w okresie od sierpnia 2011 r do sierpnia 2012 r. powódka kontynuowała w przyszpitalnej Poradni (...) w K.. Do marca 2012 r., powódka odbywała wizyty w Poradni raz w miesiącu. Powódka skarżyła się na dolegliwości bólowe prawego kolana oraz na brak czynności ruchowej prawego nerwu strzałkowego. Powódce zalecono rehabilitację oraz wkładkę do obuwia z uwagi na skrócenie lewej kończyny dolnej o 3 cm. Podczas kolejnych wizyt powódka narzekała na drażnienie tkanek przez koniec drutu (...) po stronie przyśrodkowej prawego kolana. Stwierdzono objawy tkliwości oraz chrzęszczenia na przedniej powierzchni lewego uda, a w miejscu wbijania się wyłamanego fragmentu udowej torbiel. Nadal u powódki utrzymywało się opadanie prawej stopy, została jej przepisana szyna ortopedyczna. Stwierdzono widoczny objaw T.. W miarę upływu czasu i stosowania się do zaleceń lekarskich, w tym chodzenia z pełnym obciążaniem prawej kończyny dolnej, sprawność powódki sukcesywnie się poprawiała. W dniu 8.03.2012 r. powódka została przyjęta na Oddział (...)Urazowy (...) Szpitala (...) w K., gdzie w dniu 9.03.2012 r. przeszła zabieg usunięcia gwoździa R. z lewego uda oraz skrócenia gwoździa(...)w prawym udzie. Po przyjęciu do szpitala w zakresie prawego uda u powódki stwierdzono niewielkie wyszczuplenie mięśnia czworogłowego, mierne poszerzenie obrysu prawego stawu kolanowego oraz śladowy obrzęk tkanek miękkich i pobolewanie w lokalizacji zakończenia prętów ten po stronie przyśrodkowej i bocznej. Ograniczona była też możliwość zgięcia prawego kolana spowodowana bolesnością w miejscu zakończenia prętów (...)Ponadto zdiagnozowano u powódki objawy porażenia prawego nerwu strzałkowego z opadaniem stopy oraz skłonnością do tzw. „końskiego” ustawienia stopy. Do domu wypisano powódkę w dnia 10.03.2012 r. z rozpoznaniem niedowładu prawej kończyny dolnej. Po wykonanym zabiegu operacyjnym powódka nadal kontynuowała leczenie rehabilitacyjne w przyszpitalnej Poradni (...). Nastąpiła stopniowa poprawa w zakresie końskiego ustawienia prawej stopy oraz jej opadania. Podczas ostatniej wizyty dnia 21.08.2012 r. stwierdzono u powódki zaburzenia chodu wynikające ze skrócenia lewej kończyny dolnej, ślady opadania prawej stopy, niepełny zrost prawej kości udowej. Zalecono chodzenie bez kul z pełnym obciążeniem. Zaplanowano wykonanie operacji usunięcia gwoździa(...)z prawej kończyny dolnej.

Powódka korzystała także z zabiegów fizjoterapeutycznych (marzec 2012 r., kwiecień- maj 2012 r., wrzesień 2012) w Centrum (...) Rehabilitacyjnym w O., których koszty pokryli rodzice. W ramach zabiegów u powódki stosowano ultradźwięki, laserową sondę pryzmicową oraz elektrostymulacje. Powódka ćwiczyła także samodzielnie w domu oraz korzystała z zakupionej przez rodziców poduszki rehabilitacyjnej z kolcami. W dacie wypadku powódka miała 16 lat. Była w pełni zdrowa i sprawna. Uczęszczała do (...) klasy Gimnazjum w J.. Osiągała dobre wyniki w nauce, brała też udział w organizowanych przez szkołę zawodach sportowych, grała w siatkówkę. Powódka była osobą towarzyską, lubianą przez rówieśników, wolny czas chętnie spędzała z kolegami. Podczas pobytu w szpitalu powódka była osobą leżącą i wymagała opieki ze strony osób trzecich we wszystkich podstawowych czynnościach życiowych. Z uwagi na brak możliwości korzystania z WC była zmuszona nosić pieluchy jednorazowe, z tego tytułu odczuwała wstyd i dyskomfort. W szpitalu poza personelem medycznym powódką opiekowała się także jej siostra K. oraz matka, która w tym celu wzięła dwutygodniowy urlop w pracy. Powódka potrzebowała obecności przy niej bliskiej osoby, dawało jej to poczucie bezpieczeństwa. Po opuszczeniu szpitala na 14 - dniową przepustkę powódka z uwagi na złamanie miednicy nadal nie mogła wstawać i wymagała opieki w codziennych czynnościach - myciu, ubieraniu, sporządzeniu posiłków. Opiekę tę nad powódką sprawowali rodzice oraz siostry. Powódka nie mogła spać w nocy, miała silne skurcze nóg, które wymagały masowania. Czynności fizjologiczne załatwiała przy pomocy basenu.

Po powrocie do szpitala rozpoczęto pionizację powódki. Najpierw chodziła przy Pomocy balkonika, następnie o dwóch kulach, a od maja 2012 r. o jednej kuli. Powódka nosiła protezę stabilizującą podczas chodzenia, a w nocy miała założoną łuskę unoszącą stopę.

Samodzielnie chodzić zaczęła od sierpnia 2012 r. Obecnie powódka nadal odczuwa ból w miejscach złamań miednicy, kości udowych oraz kręgosłupa. Nasilają się one jak dłużej głównie po dłuższym chodzeniu lub staniu. Powódka nie może biegać, uprawiać sportów, tańczyć, chodzić na dłuższe wycieczki. Bardzo silnie przeżyła przekazaną jej przez matkę informację o śmierci kolegów uczestniczących w wypadku. Stała się osobą skrytą. Nie chce wychodzić do znajomych, na imprezy, na dyskoteki. Odczuwa także duży dyskomfort psychiczny z powodu szpecących blizn na nogach, wstydzi się ubrać spódnicę, sukienkę, krępuje ją utykanie na lewą nogę, niesprawność kolana oraz stopy.

Powódka może jedynie nosić płaskie obuwie, z uwagi na skrócenie kończyny dolnej jest zaopatrzona w specjalną wkładkę do butów. Nie chce nosić butów ortopedycznych, wstydzi się tego.

Ewentualny zabieg związany z wyrównaniem krótszej kończyny stoi u powódki pod znakiem zapytania z uwagi na ryzyko jakie niesie ze sobą ta operacja. Powódka boi się także tego zabiegu i cierpienia jakie może być z nim związane.

Aktualnie jako następstwo wypadku z dnia 25.05.2006 r. stwierdzono u powódki: skrócenie lewej kończyny dolnej po przebytych wieloodłamowym złamaniu kości udowej, mimo leczenia operacyjnego, stan po złamaniu kości udowej prawej i porażeniu nerwu strzałkowego prawego. Wtórne zmiany zwyrodnieniowe w kolanie prawym. Rozległe, szpecące blizny obu kończyn dolnych. Stan po wieloodłamowym złamaniu miednicy. Wtórne czynnościowe skrzywienie kręgosłupa lędźwiowego. Stan po urazie głowy z utratą przytomności i pourazowym obrzękiem mózgu.

W następstwie wypadku powódka doznała następującego trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu: zaburzeń adaptacyjnych 5%, uszkodzenia płuc i opłucnej 10%, złamania miednicy 25%, uszkodzenia skóry, mięśni, ścięgien 5%, złamania kości udowej lewej - 12%, złamania kości udowej prawej 10%, uszkodzenia uda 10%, zmian w sferze ginekologicznej - możliwości donoszenia ciąży i odbycia porodu siłami natury 5%.

Łącznie uszczerbek trwały na zdrowiu powódki wynosi 83%, według załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu

postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t. jednol. Dz.U. z 2013 r., poz. 954). Rozmiar i zakres doznanych przez powódkę z tytułu wypadku, cierpień psychicznych i fizycznych w postaci dolegliwości bólowych obejmuje skrócenie lewej kończyny dolnej po przebytych wieloodłamowym złamaniu kości udowej, mimo leczenia operacyjnego, zrost kostny po złamaniu kości udowej prawej i niedowład kończyny dolnej prawej na skutek porażeniu nerwu strzałkowego prawego, wtórne zmiany zwyrodnieniowe w kolanie prawym, rozległe, szpecące blizny obu kończyn dolnych, wreszcie stan po wieloodłamowym złamaniu miednicy. Powódka nadal ma bóle w miejscach złamań miednicy i kości udowych. Chodzi kulejąc na lewą, krótszą nogę. Ograniczenia mają charakter trwały.

Rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości i dalszych możliwych następstw wypadku są niepomyślne - powstałe szkody w układzie ruchu mają charakter trwały. Jest możliwa (a nawet wskazana) operacja w celu wydłużenia skróconej kończyny. Nie wiadomo jak potoczy się problem niedowładu prawej kończyny, zaś wtórne skutki w postaci zmian zwyrodnieniowych w kolanie prawym (a być może i w kręgosłupie lędźwiowym) będą narastały. Z tych względów powódka jest obarczona koniecznością stałej, systematycznej, uciążliwej rehabilitacji. W związku z doznanymi w wypadku przez powódkę obrażeniami istniała konieczność sprawowania nad nią opieki do marca 2012 r. przez osoby trzecie w wymiarze 12 godzin dziennie. Powódka w dalszym ciągu ma zwiększone potrzeby wynikłe z konieczności pokrywania kosztów rehabilitacji. W okresie po wypadkowym dodatkowe koszty tworzyły leki, materiały opatrunkowe, koszty transportu, rehabilitacji, kontroli specjalistycznych. Skutkiem obrażeń ciała doznanych w wypadku są blizny pooperacyjne wygojone przez rychłozrost w okolicy lewego biodra o długości

10 cm, bocznej powierzchni lewego uda o długości 25 cm z ubytkiem tkanek miękkich, w okolicy lewego kolana na powierzchni przyśrodkowej o długości 5 cm oraz 1 cm, bocznej powierzchni prawego uda o długości 30 cm, okolicy prawego kolana na powierzchni przyśrodkowej o długości 6 cm. Na grzbietowej powierzchni lewego podudzia widoczna jest owalna, wiotka blizna o wymiarach 10 x 5 cm, wygojona przez zaminowanie. Blizny te nieznacznie odbiegają kolorytem od zdrowej skóry. Przedmiotowe blizny nie obejmują obszarów nad stawami, nie powodują przykurczów, nie ograniczają zakresu ruchów kończyn dolnych. Stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu. Powodują istotne oszpecenie.

Blizna lewego podudzia wymaga redukcji rozmiaru poprzez leczenie operacyjne- wycięcie blizny i zagojenie rany przez rychłozrost, co do pozostałych blizn występujących na ciele powódki najwłaściwsze jest postępowanie nieoperacyjne z użyciem najskuteczniejszego narzędzia do tego celu w postaci lasera frakcyjnego. Czynnikiem wspomagającym gojenie jest naświetlanie laserem biostymulacyjnym. Do uzupełnienia terapii zastosowanie znajdują endomasaże (masaże podciśnieniowe, lipomasaże). W leczeniu blizn wykorzystane mogą zostać także specjalistyczne opatrunki (np. silikonowe) oraz kremy poprawiające gojenie.

Czas leczenia powódki w zakresie redukcji blizn może wynosić od 8-15 miesięcy. Rokowania w tym zakresie są u powódki korzystne. Blizny nie stanowią zagrożenia dla jej zdrowia w przyszłości.

Koszty wyżej opisanego leczenia stanowią odpowiednio: laser frakcyjny: pojedynczy zabieg 800-1500 zł, (konieczne 5-8 zabiegów), laser biostymulacyjny: pojedynczy zabieg 50-80 zł (konieczne ok. 30-50 zabiegów), endomasaż: pojedynczy zabieg 100-150 zł (konieczne 15 zabiegów). Pozostałe koszty - opatrunki, kremy, wizyty kontrolne - 550-700 zł

Uraz w postaci złamania wieloodłamowego miednicy skutkuje u powódki także następstwami w sferze ginekologicznej. W przypadku ciąży wiąże się ono z dolegliwościami bólowymi w trzecim trymestrze ciąży. Powódka będzie wymagała konsultacji ortopedycznej. Rozwiązanie ciąży po złamaniu miednicy będzie miało miejsce poprzez cięcie cesarskie.

W zakresie zdrowia psychicznego w wyniku obrażeń doznanych w wypadku u powódki wystąpiło okresowe zaburzenie funkcjonowania psychicznego w pierwszych miesiącach po zdarzeniu później obecne były negatywne przeżycia i cierpienie psychiczne oraz obniżenie poczucia własnej atrakcyjności; z czasem negatywne skutki psychiczne wypadku zmniejszały się (najsilniejsze były w pierwszym roku).

Aktualnie doznawane dolegliwości nie dają pełnego obrazu zaburzeń psychicznych stresu pourazowego, które mogłyby powodować uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o przedstawione powyżej, nie zakwestionowane przez strony dokumenty urzędowe i prywatne. Ponadto ustalenia te poczynione zostały na podstawie zeznań świadków E. P., K. P., A. W., J. P. oraz zeznań powódki.

Obrażenia ciała jakich doznała powódka były w zasadzie okolicznością niesporną. Sporne natomiast były konsekwencje tych obrażeń w kontekście rozmiaru krzywdy w ten sposób przez powódkę doznanej oraz stopień przyczynienia się powódki do doznanej szkody. Z tych to przyczyn, celem dokonania obiektywnej i najpełniejszej oceny powyższych kwestii. Sąd dopuścił dowód z dokumentacji medycznej powódki, jako pierwotnego i najbardziej szczegółowego źródła informacji dotyczących jej stanu zdrowia w związku z wypadkiem. Informacje wynikające z tej dokumentacji potwierdzały także relacje wynikające z zeznań świadków oraz przesłuchania samej powódki.

Sąd oparł również ustalony w sprawie stan faktyczny na opinii biegłych z zakresu psychologii - K. J., ginekologii i położnictwa - T. K., chirurgii - M. W., chirurgii i ogólnej urazowo - ortopedycznej - dr hab. med. L. B. na okoliczność ustalenia stopnia uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powódkę w wyniku wypadku zaistniałego w dniu 25.05.2011 r., wpływu doznanych obrażeń na jej obecny stan zdrowia, przeżytych przez nią cierpień, oraz jej rokowań na przyszłość, oceniając powołane opinie jako rzetelne i kompletne.

W ocenie Sądu, opinie zostały sporządzone przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą i doświadczeniem. Biegli wykorzystali zebrane w aktach sprawy istotne dokumenty, dokonując wnikliwej analizy poczynionych w ten sposób ustaleń. W konsekwencji biegli udzielili kompletnej i profesjonalnej odpowiedzi w zleconym im zakresie.

Zdaniem Sądu I instancji powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku i poniesioną przez powódkę szkodę nie budzi wątpliwości na tle przepisów art. 805 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392).

Niewątpliwie nadto, biorąc pod rozwagę doznane przez powódkę w związku z wypadkiem cierpienia psychiczne i fizyczne, uzasadnione jest przyznanie powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę stosownie do art. 444 §1 i art. 445 §1 k.c. W niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki wypadku jakiemu uległa powódka. Spornymi kwestiami były natomiast: stopień ewentualnego przyczynienia się powódki do powstania szkody oraz wysokość roszczenia powódki o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę.

W judykaturze ugruntował się już pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 §1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, stopień i trwałość kalectwa i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego bowiem intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, Lex nr 80272). Zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, jednakże uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Biorąc powyższe kryteria pod rozwagę oraz odnosząc je do ustalonego w sprawie stanu faktycznego uznał Sąd za uzasadnione przyznanie powódce zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę kwocie 250.000,00 zł, którą to kwotę powódka wskazywała jako odpowiednią z tego tytułu. Sąd miał na względzie, że powódka w chwili wypadku była osobą młodą, przed wypadkiem była w pełni sprawna, zdrowa, samodzielna, zaradna, a w następstwie wypadku doznała bardzo znacznego uszczerbku na zdrowiu, także stopień nasilenia jej cierpień psychicznych i fizycznych w związku z wypadkiem był bardzo znaczny.

Na skutek odniesionych w wypadku z dnia 25.05.2011 r. obrażeń powódka została na trwale ograniczona w normalnej egzystencji i pozbawiona możliwości prowadzenia aktywnego życia na dotychczasowym poziomie. Powódka stała się skryta, zamknięta w sobie, nie uczestniczy w życiu towarzyskim, wstydzi się swojego kalectwa. Powódka przez cały czas odczuwa nie tylko dolegliwości fizyczne, ale doznaje znacznych i przykrych przeżyć psychicznych związanych z wypadkiem w szczególności związanych ze szepczącymi bliźniami na ciele oraz utykaniem na jedną nogę. Powódka odczuwa obawy o przyszłość. Pozbawiona została możliwości realizacji własnych planów życiowych, jak również możliwości wykonywania ulubionych czynności i korzystania z rozrywek.

Sąd miał na względzie, iż powołana kwota (wraz z kwotą już wypłaconą przez ubezpieczyciela) będzie odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, wynikającej ze znacznego stopnia i trwałości kalectwa oraz cierpień psychicznych i fizycznych powódki z tym związanych. Powódka przez wiele tygodni była hospitalizowana, przez długi okres czasu odczuwała także nasilone dolegliwości bólowe w związku z obrażeniami doznanymi w wyniku wypadku.

Szkoda niemajątkowa dotyka sfery doznań psychicznych człowieka, obejmuje ból, cierpienie, tak fizyczne, jak i psychiczne, jest niewymierna i w zasadzie nieodwracalna, dlatego nie da się jej wyrazić i ocenić w sposób adekwatny w kwocie pieniężnej. Można to uczynić jedynie w sposób przybliżony, pośredni, niedoskonały. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w powołanej wysokości uwzględnia obniżenie jakości życia powódki we

wszystkich powołanych płaszczyznach, ujemne przeżycia powódki z tym związane i w pośredni sposób pozwoli na wyrównanie uszczerbku doznanego przez powódkę.

Sąd wziął pod rozwagę, że powołana kwota winna zostać zasądzona na rzecz powódki przy uwzględnieniu jej przyczynienia się do doznanej szkody (art. 362 k.c.) oraz, że powódce wypłacona już została kwota 75.000,00 zł.

W niniejszej sprawie Sąd w oparciu o art. 362 k.c. ustalił, że stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody wynosi 30%.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że przyczyną wypadku drogowego z udziałem powódki była utrata panowania nad pojazdem przez kierującego J. C., który nie posiadał stosownych uprawnień do prowadzenia pojazdów. W dacie zdarzenia miał on zaledwie 14 lat. W toku postępowania ustalone zostało także, że powódka nie miała zamiaru podróżować z J. C.. Ich spotkanie było przypadkowe, kiedy powódka wyszła z koleżanką do sklepu po lody, a następnie udały się pod szkołę, gdzie czekali na nie znajomi, J. C. podjechał do kolegiów i zaproponował im krótką przejażdżkę. Przejażdżka ta miała sprowadzać się do odstawienia samochodu do domu J. C. znajdującego się nieopodal szkoły. Ostatecznie J. C. z nieznanymi przyczynami zmienił swoją decyzję i podjął jazdę z dużą prędkością w przeciwnym kierunku, która zakończyła się gwałtownym uderzeniem w betonowy zbiornik.

W tym zakresie Sąd nie podziela stanowiska pozwanego, że przyczynienie to wynosiło 50%. Decydujące w ocenie Sądu znaczenie dla ustalenia stopnia przyczynienia się miał bardzo młody wiek powódki, który sprawiał, że nie można wymagać od powódki działania z takim rozważaniem jak od osoby doświadczonej oraz fakt, że podjęła jazdę, która miała ograniczyć się do tylko do odstawienia samochodu do domu J. C. tj. na trasie ok. 100 m. W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że powódka przyczyniła się powstałej szkody w wysokości 30%.

Oznacza to, że zasądzeniu na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia ostatecznie podlega kwota 100.000,00 zł (250.000,00 zł x 0,7 - 75.000,00zł).

Powołaną kwotę Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami od kwoty 75.000,00 zł od dnia

7.12.2012 r. i od kwoty 25.000,00 zł od dnia 9.12.2012 r. do dnia zapłaty przyjmując, iż roszczenie o jej zapłatę stało się w tej części wymagalne po upływie 30-dniowego terminu od daty doręczenia stronie pozwanej wezwań do zapłaty należności w toku postępowania w przedmiocie likwidacji szkody - odpowiednio pismami z dnia 11.10.2011 r., doręczonymi w dniu 17.10.2011 r. i z dnia 5.11.2012r., doręczonym w dniu 08.11.2012 r. (art. 817 §1 oraz art. 455 w związku z art. 481 §1 i 2 k.c.). Pozwany nie uczynił temu żądaniu w powołanym terminie zadość, choć w ocenie Sądu były do tego podstawy zarówno w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego, jak i rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, który uzasadniał wypłatę zadośćuczynienia w powołanej wysokości już w tych datach - por. w tym zakresie np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, Lex Nr 848109.

Tytułem odszkodowania powódka domagała się zapłaty kwoty 42.576,76 zł, na którą składały się koszty dojazdów, opieki osób trzecich oraz dalszego leczenia powódki. Szkoda w tym zakresie winna podlegać naprawieniu na podstawie art. 444 §1 k. c. jako niewątpliwie pozostająca - co wynika z opinii biegłych - w związku z uszkodzeniem ciała powódki jakiego doznała w wyniku wypadku mającego miejsce w dniu 25.05.2011 r.

Podkreślić należy, że korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty w rozumieniu art. 444 § 1 k.c., a legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę - osoba bliska czy inna osoba (por. wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06. LEX nr 274155), jak również niezależnie od tego czy poszkodowany efektywnie

wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki (por. wyrok SN z dnia 26 lipca 1977 r., I CR 143/77, LEX nr 7971, wyrok S. Apel. w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., sygn. akt I ACa 1131/05). Co istotne zatem, poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów lub opiekę nad nim sprawują osoby, niedomagające się w zamian żadnej finansowej rekompensaty, w tym właśnie najbliżsi (por. wyrok SN z dnia 4 marca 1969 r., sygn. akt I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229; wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., sygn. akt. IV CR 50.76, OSN 1977, nr 1, poz. 11 z glosą J. Rezlera, NP. 1978, nr 6, s. 964 i n.).

Ponieważ opiekę nad powódką sprawowali przede wszystkim jej domownicy, uzasadnione jest przyjęcie wynikłych z tego tytułu kosztów w wysokości minimalnego wynagrodzenia za godzinę pracy, nie zaś w wysokości kosztów wykwalifikowanej opieki jak wywodziła powódka. Minimalne wynagrodzenie netto wynosiło w 2011 r. ok. 1.030,00 zł (brutto 1.386,00 zł), w 2012 r. ok. 1.110,00 zł (brutto 1.500,00 zł). Minimalne wynagrodzenie pracowników za godzinę pracy netto (przy przyjęciu przeciętnie 180 godzin roboczych w miesiącu) w 2010 r. ok. 5,50 zł, w 2011 r. ok. 5,70 zł, w 2012 r. ok. 6,20 zł.

W opinii sądowno - lekarskiej biegły L. B. wskazał, że wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 25.05.2011 r. powódka wymagała pomocy osób trzecich do marca 2012 r. w wymiarze 12 godzin dziennie. Mając na uwadze powyższe powódka, wyłączając okres pobytów w szpitalu tj. 25.05.2011 r- 13.06.2011 r. oraz 27.06.2011 r.-22.07.2011 r., była osobą niesamodzielną wymagająca opieki innych osób w wymiarze po 12 h dziennie w następujących okresach: 13.06.2011 r.-26.06.2011 r. i 23.07.2011 r.-29.02.2012r. W sumie powódka wymagała opieki przez okres ok. 235 dni.

Koszt ten wyniósł zatem w przybliżeniu wyniósł kwotę żadaną przez powódkę tj. 16.920 zł. Pozwany w toku postępowania przesądowego przyznał na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 6.090 zł, jednak wypłacił z tego tytułu kwotę 3.045,00 zł w związku z przyjętym przyczynieniem powódki w wysokości 50%. Przyjmując, iż przyczynienie powódki do powstania szkody wynosi 30%, a także z uwagi na wypłaconą już powódce z tego tytułu kwotę 3.045 zł, należna powódce z tytułu zwrotu kosztów opieki jest żadana przez nią kwota 8.799,00 zł (16.920 zł x 70% minus 3.045,00 zł).

Powyższą kwotę Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem powódki liczonymi od kwoty 3.045,00 zł od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego decyzji tj. od 4.01.2012 r. do dnia zapłaty, zaś od pozostałej kwoty 5.754,00 zł od dnia 29.02.2016 r. (daty w której pozwana najpóźniej otrzymała odpis pisma z dnia 11.02.2016 r. zawierającego rozszerzenie żądania pozwu) do dnia zapłaty.

Sąd uwzględnił powództwo także w części, w której powódka dochodziła zapłaty kwoty ¹3.327,76 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, jako różnicy pomiędzy kosztami przez powódkę rzeczywiście poniesionymi, a kwotą wypłaconą powódce z tego tytułu przez Ubezpieczyciela, gdyż roszczenie w tym zakresie zostało poparte dokumentacją lekarską, zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz powódki co do zasadności i częstotliwości dojazdów do placówek medycznych, gabinetów lekarskich, odwiedzin powódki w szpitalu, wizyt konsultujących jej stan zdrowia, postępów w leczeniu, rehabilitacji, przy uwzględnieniu odległości od miejsca zamieszkania powódki do wskazanych wyżej miejsc, tj. K. (62 km w jedną stronę), O. (22 km w jedną stronę). Sąd miał w tym zakresie na względzie, iż powołane żądanie zasługiwało na uwzględnienie także w części odnoszącej się do dojazdów do szkoły powódki, gdyż także Pozostawały one w związku z wypadkiem. Powołaną wyżej kwotę zasądził Sąd na rzecz powódki z ustawowymi odsetkami od dnia 16.05.2013 r. do dnia zapłaty biorąc pod rozwagę, iż powódka ostatecznie roszczenie w tym zakresie zgłosiła w toku postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 11.04.2013 r., doręczonym w dniu 15.04.2013 r.

O zwrocie kosztów dojazdów i opieki osób trzecich Sąd orzekł dodatkowo przy zastosowaniu art. 322 k. p. c.

Sąd uznał także za zasadne w całości roszczenie powódki w zakresie żądanego przez powódkę odszkodowania w kwocie 20.450,00 zł, które obejmuje wyłożenie przez pozwanego z góry kosztów przyszłego leczenia blizn na ciele powódki. W toku niniejszego postępowania powódka na podstawie opinii biegłego chirurga M. W. w sposób niebudzący wątpliwości wykazała, że suma której wyłożenia z góry domaga się od pozwanego w celu naprawienia szkody jest sumą potrzebną na koszty jej przyszłego leczenia. Biegły w sposób szczegółowy wskazał w sporządzonej opinii rodzaje niezbędnych dla powódki zabiegów, liczbę zabiegów konieczną do wykonania, aby przyniosły one pożądany skutek oraz ich koszt, który odpowiada kwocie jaką powódka domaga się z tego tytułu.

Powołaną wyżej kwotę zasądził Sąd na rzecz powódki z ustawowymi odsetkami od dnia 18.04.2016 r. do dnia zapłaty, tj. od daty, w której pozwana otrzymała najpóźniej odpis pisma zawierającego rozszerzenie żądania pozwu z dnia 8.04.2016 r. (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 §1 i 2 k.c.).

Uzasadnione jest żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości. Powódka posiada interes prawny w żądaniu takiego ustalenia, ponieważ w ocenie Sądu zachodzi wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia dalszych, normalnych następstw wypadku (co wynika z opinii sądowno - lekarskiej), które skutkować mogą dalszym uszczerbkiem powódki na zdrowiu. Ustalenie to jest zasadne także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. gdyż jego dokonanie pozwoli uniknąć powódce ewentualnych trudności dowodowych, które ze względu na znaczny upływ czasu mogą wiązać się z dochodzeniem należnych jej roszczeń wynikłych z wypadku, a które mogą wyniknąć w przyszłości (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). Powyższe żądania znajduje uzasadnienie z uwagi na specyfikę odniesionych przez powódkę urazów ciała. W ocenie Sądu zachodzi prawdopodobieństwo pogorszenia się stanu zdrowia powódki, w szczególności w zakresie narządu ruchu oraz kręgosłupa.

Z opinii biegłych wynika, iż rokowania w związku z następstwami odniesionych obrażeń są niekorzystne, powódka nie rokuje powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku, już obecnie wymaga noszenia obuwia ortopedycznego.

O kosztach procesu pomiędzy stronami orzekł Sąd według załączonego spisu kosztów (k. 583) na zasadzie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. oraz §2 ust. 1 i 2 i §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013, poz. 490)) i §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), stosownie do wyniku procesu zasądzając je w całości od pozwanego, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz powódki. Sąd uznał przy tym za uzasadnione przyznanie pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki opłaty minimalnej przy uwzględnieniu zwiększonego nakładu pracy

O nieuiszczonych kosztach sądowych, od których uiszczenia powódka była zwolniona, orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623). Składają się na nie opłata należna od pozwu w kwocie 7.129,00 zł oraz wydatki związane z wynagrodzeniami biegłych w łącznej kwocie 1.384,28 zł pełnomocnika powódki w niniejszej sprawie.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją w części strona pozwana w zakresie punktu I , IV, V, przy określeniu wartości przedmiotu zaskarżenia na 107 483,32 zł.

Strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędne jego zastosowanie, , a to art. 362 k. c. przez przyjęcie za właściwe 30 % przyczynienia się z nie właściwego dla okoliczności sprawy 50%; art. 444 § 1 k.c. przez uznanie, że powódka wykazała zakres i koszty opieki kwestionując kwotę 628,80 zł; art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. przez przyjęcie adekwatnego związku przyczynowego przy koszcie dojazdu rodziców powódki do placówek medycznych; art. 444 § 1 w zw. z art. 6 k.c. przez przyjęcie udowodnienia konieczności poniesienia wydatków na leczenie blizn i to przed ich poniesieniem, a nadto art. 445 § 1 k.c. przez uznanie za odpowiednią kwoty zadośćuczynienia w wysokości 250 000zł, która jest rażąco wygórowana, a odpowiednią jest kwota 200 000zł.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego wskazują na art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie przyczynienia się na poziomie 30 % a nie 50 %, a nadto niezasadne przyznanie pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w podwójnej stawce minimalnej (art. 98 k.p.c.), oraz przyjęcie wykazania interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji odwołując się do ustaleń sądu I instancji, zebranego materiału dowodowego i orzecznictwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, z wyjątkiem oceny stopnia przyczynienia się powódki do zdarzenia – art. 362 k.c. W tym zakresie nie podważając ustaleń faktycznych inaczej odnosi się do postępowania powódki. Sąd Apelacyjny dostrzega rozmiar tragedii powódki, fakt, że w dacie zdarzenia nie była pełnoletnia, jednak okoliczności zdarzenia powodują, że zakres przyczynienia określana 50 % uwzględniając w tym zakresie apelację. Podkreślić należy, że powódka mająca 16 lat, wyszła z koleżanką na spacer i po lody, przy zobowiązaniu do właściwego zachowania. Powódka знаła kierowcę samochodu młodszego o 2 lata, późniejszego sprawcę wypadku. Zdarzenie miało miejsce w pobliżu domu sprawcy wypadku, co powodowało, że przy wersji podjechania pod jego dom było to nieracjonalne i jednak mogące wywoływać wątpliwości. Ostatecznie jechało samochodem 5 osób, a kierowca udał się z nimi na przejażdżkę. Ten kontekst sytuacyjny wymagał jednak głębszej refleksji i odmowy jazdy z osobą, która nawet teoretycznie nie mogła mieć prawa jazdy. W tym kontekście spotkania pod szkołą, grupy osób inaczej należało oceniać propozycję młodszego kolegi. W sprawie nie czyniono ustaleń odnośnie zapięcia pasów bezpieczeństwa, nie podnoszono też zarzutów w tym zakresie. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty apelacji i przyjął 50% przyczynienie. Za przyjętym stanowiskiem przemawia także pogląd komentatora A. Kocha Tezy 17 i 18 w Kodeks cywilny T I red. M. Gutowski s 1318. Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że w innej sprawie z tego samego zdarzenia sądy obu instancji przyjęły 50% przyczynienie pasażerów. (I ACa 93/15).

Kwota zadośćuczynienie przyjęta przez Sąd I instancji jest niewątpliwie wysoka i znaczna także w kontekście żądania powódki zgłoszonego przez ówczesnego profesjonalnego pełnomocnika stronie pozwanej w dniu 11. 10 2011 r. w kwocie 150 000zł - akta szkodowe. Kolejny pełnomocnik w 2012 r. wnosił o kwotę 300 000zł. Ostatecznie jednak uwzględniając całokształt skutków zdarzenia Sąd Apelacyjny uznał kwotę 250 000zł za wysoką, ale nie wygórowaną rażąco, a tym samym nie podzielił, w tym zakresie zarzutu apelacji określając ją na 200 000 zł.

Sąd Apelacyjny przy przyjęciu 50% przyczynienia się zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000zł przyjmując, że ubezpieczyciel wypłacił kwotę 75 000zł, a więc łącznie daje to 125 000zł, co stanowi połowę z przyjętej za właściwą w sprawie kwoty całości zadośćuczynienia w kwocie 250 000zł. Konsekwencją przyjęcia przyczynienia w wysokości 50 % było także obniżenie pozostałych zasądzonych kwot odszkodowania, z tytułu opieki do kwoty 5415zł, dojazdów do kwoty 6663,88zł, oraz kosztu operacji przyszłej do kwoty 10225 zł. Razem dało to kwotę 72 303,88zł i do tej kwoty obniżono zasądzoną wyrokiem sumę. Zmiana to wpłynęła na zmianę dat od których zasądzono odsetki od kwot odszkodowania które dostosowano do dat zgłoszenia żądań. Ponadto zmieniono kwotę należnych Skarbowi Państwa sum od strony pozwanej w pkt V i zmodyfikowano koszty postępowania między stronami uwzględniając skutki zmiany wysokości uwzględnionego żądania. W pozostałej części apelację oddalono. Zarzuty dotyczące wyliczenia odszkodowania nie podważały ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a tym samym nie mogły odnieść skutku przy wyłącznie zarzucie naruszenia prawa materialnego. Wynikały z wyliczeń nie kwestionowanych właściwie. Dotyczy ta także kosztów dojazdów rodziców powódki, a w okolicznościach sprawy były one zasadne. Apelacja nie zasadnie kwestionowała koszty zabiegu związanego z usuwaniem, zmniejszaniem blizn.

Dla zasądzenia kosztów leczenia nie jest konieczne wcześniejsze wykonanie zabiegu, co wynika wprost z art. 444 § 1 k.c. Zabieg dotyczący blizn niewątpliwie jest uzasadniony i ma podstawy nie tylko estetyczne, ale także zdrowotne.

Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. nie był zasadny i wystarczającym jest odwołanie się do wieku powódki, oraz możliwych skutków ujawniających się w dalszym odstępie czasowym w sferze faktów, a w sferze orzecznictwa do uchwały Sądu Najwyższego stwierdzającej, że także po zmianie kodeksu cywilnego aktualne pozostaje możliwość orzekania o odpowiedzialności w przyszłości. (Pod rządem art. 442[1] § 3 KC powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09, OSN 2009r., Nr 12, poz.168) oraz wcześniejsze orzeczenie uchwałą składu 7 sędziów SN z dnia 17 kwietnia 1970 r. III PZP 34/69 „ W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia”(OSN 1970r., Nr 12, poz. 217).

Zarzut dotyczący przyznania podwójnej minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnikowi powódki został uwzględniony pośrednio w związku z uwzględnieniem w części apelacji, natomiast przyznanie wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości wielokrotności stawki minimalnej wynikało z przepisów obowiązujących i oceny nakładu pracy.

Wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana w każdej z rozpoznawanych spraw, uwzględnia warunki osobiste związane z doznany cierpieniem. Uwzględniając zakres skutków wypadku czas trwania leczenia, jego uciążliwość i dolegliwość oraz wiek powódki, a także możliwe przyszłe konsekwencje zdarzenia dokonana przez Sąd I instancji ocena była prawidłowa, przyjęta wyjściowo kwota w tym konkretnym przypadku nie była rażąco wygórowana i stąd także zarzut tego dotyczący nie został uwzględniony.

Zakres uwzględnienia apelacji spowodował wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego – art. 100 w zw. z art. 391 §1 k.p.c.

SSA Jerzy Bess SSA Jan Kremer SSA Robert Jurga